Telefon Nr 11. Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 30 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychmiast. — Wydawca, drukiem i nakładem: Władysława Wesołowskiego w Nowem. Odpowiedz. przyjmuje: Władysł. Wesołowski, Nowe.

Nr. 22. Nowe, sobota 3-go czerwca 1939 r. Rok XVI.

Poznański Koncern Towarzystw Ubezpieczeń na obronę Kraju.

Tutejszy przedstawiciel ubezpieczeniowy p. Piotr Koseda, Nowe, Nowy Świat nr 8, zastępujący Poznańsko-Warszawskie Tow. Ubezpieczeń z siedzibą w Poznaniu, które wchodzi razem z Vestą Bankiem i Tow. Wzajemnych Ubezp. w skład Poznańskiego Koncernu Tow. Ubezpieczeń donosi nam, że wymieniony Koncern subskrybował Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na łączną kwotę 350.000 zł, z czego 64.000 zł uiszczono złotymi monetami zagranicznymi.

Oprócz tego Zarząd oraz urzędnicy Koncernu subskrybowali również ze swej strony odnośną Pożyczkę w łącznej wysokości 101.120 zł.

Razem więc udział Koncernu i pracowników w subskrypcji wyraża się cyfrą 451.120 zł.

Niezależnie od tego opodatkowali się pracownicy wymienionych Tow. na FON, zbierając z tego tytułu łączną kwotę 13.423 zł, którą złożono w dniu 23-go maja br. poznańskiemu Pułkowi Piechoty im. Króla Karola Rumuńskiego na zakup karabinów maszynowych.

Zabawa latowa Ochronki Miejskiej.

W niedzielę, dnia 4 bm. urządza Ochronka Miejska zabawę latową. Pochód dzieci z placu przy Ochronce przez miasto o godz. 2-giej. Początek koncertu w ogrodzie p. Borkowskiego o godz. 2 i pół. Na miejscu własny bufet. Strzelanie do tarczy, koło szczęścia i różne inne niespodzianki.

Największy powiat o najmniejszym zaludnieniu.

Największym pod względem obszaru, nie tylko na Ziemiach Wschodnich, ale w całej Polsce, jest położony w województwie poleskim pow. łuniniecki, którego powierzchnia wynosi 5.772 klm. kw. Na przestrzeni tej mieszka 109.300 osób, co przeliczone na klm. kw. daje najmniejszą w Polsce gęstość zaludnienia, wynoszącą 19 mieszkańców na kilometr powierzchni.

Na drugim i trzecim miejscu pod względem niskości zaludnienia znajdują się powiaty: kosowski i stoliński, gdzie liczba mieszkańców na 1 klm. kw. nie przekracza 23 osób.

Obowiązek rejestracji.

W nr. 48 Dziennika Ustaw R. P. opublikowano rozporządzenie Rady Ministrów z 30 maja br. o obowiązku rejestracji i dostarczania danych do celów świadczeń osobistych. W myśl tego rozporządzenia osoby, posiadające umiejętność wykonywania czynności zawodowych w przemyśle, handlu, rolnictwie, komunikacji oraz w innych dziedzinach pracy, mogących mieć znaczenie dla obrony Państwa, podlegają obowiązkowi rejestracji.

Rejestrację powyższą zarządza minister Opieki Społecznej w porozumieniu z ministrami Spraw Wojskowych, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu oraz Komunikacji.

Podwaliny naszej obrony państwowej.

Pod wpływem przeżywanych ostatnio wypadków historycznych podajemy się mimowoli, często bezwiednie i nieświadomie, czynnikom emocjonalnym, które wyzwalają ukryte w nas siły, ale równocześnie przytępiają wrażliwość na zjawiska dnia powszedniego. Pod wpływem zrywu patriotycznego i zdecydowanej woli obrony interesów najżywotniejszych kraju, wielu spośród nas oddala się w myślach i poczynaniach od trosk dnia powszedniego, przeżywając głęboko troski ogólno-państwowe i ogólno-narodowe.

Wystawia to piękne świadectwo uświadomieniu politycznemu naszego społeczeństwa. Ale wyższy nakaz patriotyczny dyktuje konieczność wdrożenia wszystkich absolutnie sił żywych naszego kraju w proces wytwórczy i aktywny. Nakaz ten, z twardej konieczności zrodzony, dyktuje rozsądkowi Polaków konieczność uwielokrotnienia wszystkich bez wyjątku wysiłków na polu gospodarczym.

Istnieje bowiem ścisła łączność między normalnym funkcjonowaniem życia gospodarczego a mnożeniem naszego potencjału obronnego. Aparat gospodarczy musi być przygotowany, aby w chwili niebezpieczeństwa zapewnić mógł sile zbrojnej dowóz wszystkiego, czego front będzie potrzebował. Wymaga to nie tylko utrzymania produkcji, ale i jej powiększenia i zróżniczkowania. Jeżeli zakłady przemysłowe mają powiększyć swoją pracę, której owoców siła zbrojna narodu może od nich każdej chwili zażądać, muszą one dysponować odpowiednimi warunkami technicznymi i dostatecznymi zamówieniami.

Z wyjątkiem fabryk, pracujących wyłącznie pod zarządem państwowym, wszystkie inne regulują swą produkcję w oparciu o zamówienia odbiorców prywatnych. Aby więc fabryki, których produkcja okaże się jutro niezbędna i nie do zastąpienia odciętym dowozem, mogły spełnić swoje zadanie z punktu widzenia naszej obronności, muszą utrzymać normalny tryb swej pracy obecnej. Nie otrzymując zaś zamówień w ilości dostatecznej, zadania tego, rzecz prosta, w chwili krytycznej nie będą mogły spełnić w rozmiarach żądanych.

Wniosek stąd logiczny i jasny: jeżeli chcemy, aby nasze zakłady przemysłowe mogły w chwili niebezpieczeństwa wytwarzać w ilości wystarczającej dobra i towary, niezbędne dla frontu i całego kraju, muszą one otrzymywać bez przerwy zamówienia od odbiorców. Te zaś zamówienia nie będą mogły napływać regularnie, jeżeli każdy z nas, zajęty innymi myślami, nie wdroży się z powrotem w życie normalne. A to życie normalne ma swoje prawa. Wymaga ono od nas, abyśmy nie odkładali zakupów odzieży, bielizny, abyśmy nie zwlekali z udzieleniem zamówienia rzemieślnikowi, abyśmy jednym słowem — nie powstrzymywali procesów gospodarczych.

Powstrzymywanie bowiem tych procesów może spowodować wytwarzanie się w naszym organiźmie gospodarczym skrzepów, które są hamulcem w dziele należytego zorganizowania obrony narodowej. Skuteczność realizacji tego dzieła wymaga, aby obroty gospodarcze ożywiły się ponad normę dotychczasową, aby pieniądz obracał się szybko, a nie chował się lękliwie. Powiększone i przyśpieszone obroty pozwalają nie tylko utrzymać równowagę w gospodarce budżetowej państwa. Obroty przyśpieszone i powiększone nadają żywszy rytm całemu gospodarstwu narodowemu i stają się źródłem szybszej kapitalizacji i wzrostu bogactwa narodowego.

Nasz aparat gospodarczy ma do spełnienia wiele zadań pilnych, aby zharmonizować i zestroić w jedną całość pracę armii i kraju. Gospodarstwo narodowe ma zapewnić dowództwu armii dowóz wszystkich tych towarów i produktów, bez których nie sposób jest prowadzić akcję obronną kraju i zwyciężyć. Zestrojenie zaś wysiłków armii i gospodarstwa będzie tym łatwiejsze i tym skuteczniejsze, jeżeli wszystkie absolutnie warstwy naszego społeczeństwa podwoją wysiłki, aby wytwórczość kraju nie doznawała zahamowań. Aktywność, przystosowana do rosnących potrzeb chwili, powinna być tak żywa, aby nie tylko uniknąć zahamowań, ale nawet zwiększyć rozmach twórczy gospodarstwa polskiego.

Temu rozmachowi nie służy oglądanie się na jutro. Podobnie jak Polska w historycznych dniach marcowych nie ulękła się decyzji i — wygrała historyczną batalię, tak też każda uświadomiona jednostka w Polsce winna wiedzieć, że rozmach gospodarczy, inicjatywa śmiała i odważna, niosą korzyść podwójną: zwiększają zamożność indywidualną jednostki, potęgują nasze bogactwo narodowe, a jednocześnie utrwalają w sposób skuteczny i niezawodny bazę, na której naród opiera swą obronę przed zakusami nieprzyjaciela.

Najszybszy pociąg.

Na najdłuższym w Europie, 825 klm. liczącym dystansie kolejowym, zelektryfikowanym, między Paryżem a Hendaye, nad granicą hiszpańską, przebiegł z szybkością 175 klm.-godz. pierwszy pociąg elektryczny. Pociąg w pełnym składzie wagonowym bez lokomotywy waży 400 ton. Cały dystans został przejechany w ciągu 6 godzin. Obecnie linia ta będzie już obsługiwana normalnie przez dwie pary błyskawicznych pociągów elektrycznych na dobę.

O wojnie gazowej.

Od czasu do czasu spotykamy w prasie opisy wojny gazowej. Dowiadujemy się, że oto wynaleziono nowe gazy, którym nie ostoi się jakoby żadna maska. Czytamy, że jedna tona gazu wystarczy, aby pozbawić życia 45 milionów ludzi, że kilka samolotów jest w stanie pokryć szeroką przestrzeń t. zw „śmiertelną rosą" (dew of death). Posłuchajmy jednak, co na ten temat mówią ludzie nauki, a zwłaszcza specjaliści chemicy, np. James Kendall, profesor uniwersytetu w Edinbourgh, który brał czynny udział w służbie gazowej podczas Wielkiej Wojny.

Twierdzi on, że niebezpieczeństwo wojny gazowej nie jest tak wielkie, jak to się niektórym wydaje. Przede wszystkim dlatego, że już produkowanie gazów bardzo silnych jest niebezpieczne i pociąga za sobą liczne ofiary. Tak np. w fabryce gazu musztardowego w Maryland zginęło sporo robotników, niemniej, niż żołnierzy na froncie. I technika produkcji nie doszła jeszcze do tej doskonałości, aby zabezpieczyć robotników.

Wyobraźmy sobie teraz, pisze prof. Kendall, jaki przebieg będzie miał obecny atak gazowy. Każdy mieszkaniec powinien posiadać maskę gazową i nosić ją stale ze sobą. W razie ataku, który od razu obwieszczą syreny, ludność znika w schronach i mieszkaniach, zamykając szczelnie okna i drzwi i nakładając maski. Celność pocisków musi być w obecnych warunkach znikoma, gdyż samoloty nie mogą się zniżać do wysokości 100 metrów, muszą się unosić na dużej wysokości w obawie przed artylerią przeciwlotniczą. Pewna ilość pocisków padnie jednak na miasto. Niezwłocznie wyruszają kolumny ratownicze i czyszczą te miejsca, gdzie padły pociski. W godzinę wszystko jest wymyte, wyczyszczone, zasypane wapnem. Po dokładnym sprawdzeniu następuje sygnał, pozwalający na zdjęcie masek i wyjście na ulicę.

Jakto, to wszystko, tylko tyle? Tak jest teraz. Podczas wojny Niemcy stosowali gazy niespodzianie, gdy nikt jeszcze nie był przygotowany do obrony. I trwało to prawie przez 6 miesięcy. Niebezpieczeństwo ataku gazowego polega na zaskoczeniu. Dowodem wypadek, jaki miał miejsce w Hamburgu w 1928 r. W fabryce gazów nastąpił wybuch, dzięki czemu 11 ton fosgenu ulotniło się. Pomimo, że ludność w okolicy fabryki była zupełnie nieprzygotowana do czegoś podobnego, ilość ofiar była względnie niewielka: około 12 zabitych i 160 osób lekko zagazowanych.

Wszystkie wysiłki obrony przeciwgazowej polegają na tym, aby odpowiednio przygotować ludność do zabezpieczenia się przed atakiem. Subordynacja, porządek, spokój i odpowiednie zabezpieczenie mogą prawie zupełnie zneutralizować atak.

Milion 44-ej Loterii.

W dniu 26 maja, tj. w ostatnim dniu ciągnienia IV-ej klasy 44-ej Loterii odbyło się losowanie głównej wygranej, wynoszącej mil on złotych.

Jak już wiadomo graczom, którzy wysłuchali transmisji radiowej, jest to ostatnia loteria, w której główna wygrana musi wynosić milion złotych, gdyż w przyszłej 45-ej Loterii wygrana może wynosić milion złotych, ale może też wynieść tylko 500.000 zł, jak to przewiduje plan gry tej loterii.

Z powodu konieczności przeprowadzenia sprawdzań i krótkiego czasu przewidzianego dla transmisji radiowej, Dyrekcja tym razem nie mogła tą drogą zawiadomić ogółu, gdzie padła wygrana, a wszystkich to pewno zaciekawia.

Widocznie Fortuna chciała także przyczynić się do wzmożenia zasobów Państwa, gdyż milion wygrał Skarb Państwa.

Los nr 160219 w poprzedniej 43-ej loterii nie istniał, w 44-ej Loterii więc nie było widocznie chętnego na zakup tego numeru, tak, że los pozostał w kasie Polskiego Monopolu Loteryjnego. W ten sposób wygrana zostaje przelana wraz z wszystkimi innymi dochodami Monopolu do Skarbu Państwa.

Mamy wrażenie, że takie rozstrzygnięcie przypadku jest w obecnej chwili najsłuszniejsze.

Wyspy Alandzkie.

Wyspy Aland, czyli Oland, stanowiące naturalny klucz do wejścia do dwóch największych zatok bałtyckich: Fińskiej i Botnickiej, były od najdawniejszych czasów celem wytężonej ekspansji zarówno szwedzkiej, jak i rosyjskiej. O strategicznym znaczeniu tych wysp świadczą wykopaliska i ruiny umocnień na wyspach, pochodzące z czasów Eryka IX Szwedzkiego. W ciągu wieków wyspy Alandzkie przechodziły z rąk do rąk, stając się twierdzą moskiewską pod koniec XV wieku, duńską ok. 1510 r., a w czasie wojen szwedzko-moskiewskich odegrały znów ważną rolę strategiczną.

W czasie wojny Północnej (1700—1721) Rosja zagarnęła wraz z całą Finlandią wyspy Alandzkie. Po całym szeregu bitew morskich nastąpiło zawarcie pokoju w Värälä, a w r. 1808 Karol XIII zawarł z Rosją pokój w Hamina, na mocy którego Szwecja odstępowała Rosji wyspy Alandzkie. Rosja ufortyfikowała wyspy, wznosząc na jednej z nich potężną twierdzę Bomarsund, która stała się w r. 1854 przedmiotem ataku zjednoczonej floty angielsko-francuskiej Po odzyskaniu niepodległości przez Finlandię, Liga Narodów w r. 1921 zdecydowała przywrócić nowej republice wyspy Alandzkie, jako odwieczne dziedzictwo. Obecnie stanowią one suwerenny dystrykt Finlandii o łącznej powierzchni 1.505 klm. kw. i ok. 30.000 mieszkańców.

Na mocy porozumienia szwedzko-fińskiego wyspy Alandzkie mają być teraz ponownie ufortyfikowane. W tej pracy mają uczestniczyć oba zainteresowane państwa w ten sposób, że Finlandia ma założyć pola minowe i ustawić baterie artyleryjskie na południowej części wysp, roztaczając kontrolę nad cieśninami pomiędzy archipelagiem a lądem fińskim, a Szwecja ma to samo uczynić na stronie północno-zachodniej

Gdzie wypalają najwięcej papierosów.

W Ameryce przeprowadzono obliczenia konsumcji papierosów, z których wynika, iż konsumcja przeciętna w U. S. A. wynosi rocznie na jednego mieszkańca 1045 sztuk papierosów; drugie z kolei miejsce zajmuje Wielka Brytania, gdzie wypala się 946 papierosów rocznie w stosunku na jednego mieszkańca, trzecie miejsce zajmuje Meksyk, czwarte Belgia, piąte Francja, gdzie wypada 436 papierosów na mieszkańca. Najtańsze są papierosy w Belgii, gdzie cło istnieje tylko na tytoń, a nie na gotowe wyroby, najdroższe zaś w Anglii.

Puerto-Rico bazą lotniczą.

Niewielka wyspa Puerto-Rico, należąca do grupy wysp Antylskich, zostanie wkrótce przeistoczona przez rząd U. S. A. w wielką bazę lotniczą, która stanie się oparciem dla powietrznej floty wojennej. Od wyspy Haiti dzieli Puerto-Rico tylko 115 klm. szeroka cieśnina morska. Od kanału Panamskiego dzieli tę wyspę niecałe 2000 klm. Faktyczne położenie wyspy jest takie, iż z chwilą, gdy będzie ona ufortyfikowana i stanie się bazą lotniczą i morską, Stany Zjednoczone będą mogły bronić z tego punktu zarówno wejście do zatoki Meksykańskiej, jak do kanału Panamskiego.

Tercet.

Słynny kompozytor Rossini znany był ze swego dowcipu. Pewnego razu przystąpił doń młody tenor prosząc o protekcję. — Jakim głosem pan dysponuje — pyta Rossini. — Dowolnie, mistrzu, śpiewam partie tenora, barytona i basowe. — Winszuję panu — odpowiada Rossini — to się szczęśliwie składa! Będzie pan mógł sam wystąpić w tercecie w „Wilhelmie Tellu".

Naturalne centralne ogrzewanie.

Nigdzie nie rozwiązano w tak naturalny i prosty sposób zagadnienia centralnego ogrzewania, jak w Islandii. Rząd wyzyskał liczne źródła wody gorącej w jakie kraj obfituje. Dzięki niezwykle zręcznej i metodycznej adaptacji, niemal wszystkie kamienice Rejkiawiku, stolicy kraju, mają teraz centralne ogrzewanie prawie bezpłatnie. Wydajność wynosi 200 litrów gorącej wody na minutę. W ten sposób gejzery, uważane dotąd jedynie za curiosa natury, stały się instytucjami nader pożytecznymi. Urządzono także olbrzymią cieplarnię o powierzchni 2000 metrów kwadratowych, w której hoduje się najpiękniejsze okazy kwiatów, dzięki naturalnej, gorącej wodzie.

O transfuzji krwi.

Transfuzja krwi znana już była w starożytności. Jeden z lekarzy Ptolomeusza, Hierofil, pisze o niej w swoim traktacie o anatomii. W XV wieku dokonano transfuzji krwi na osobie papieża Inocentego VIII. Transfuzję wznowiono dopiero w wieku XVII. Pierwszy raz dokonał tej operacji lekarz francuski, Baptiste Denis w r. 1667. W naszym wieku wróciła do łask głównie dzięki dr. Carrel'owi z Instytutu Rockefellera.

Nie wolno.

Prezydent Republiki Francuskiej, Albert Lebrun, wszedł oficjalnie w drugą kadencję swego urzędowania. Wolno mu już oficjalnie korzystać ze wszystkich swoich praw, ale równocześnie nie wolno mu nadal: chodzić samemu na wyścigi, inaugurować pomnik bez asysty któregoś z ministrów, ułaskawiać kogoś, zanim zapadnie wyrok, wyjść na ulicę w mundurze, wysyłać telegramy o treści politycznej bez zgody prezesa Rady Ministrów albo ministra Spraw Zagranicznych.

Pierwszy lord admiralicji.

Sir Dudley Pound, admirał floty angielskiej, dowódca eskadr brytyjskich na morzu Śródziemnym, został mianowany pierwszym lordem Admiralicji. W 1916 r. podczas bitwy pod Skagerakiem pancernik angielski „Colossus", należący do głównej eskadry liniowej Home Fleet, został trafiony pociskiem niemieckim. Pocisk nie wyrządził większej szkody, ale kpt. Dudley Pound zaklął siarczyście. Okręty liniowe przybyły za późno na miejsce bitwy, aby wziąć udział decydujący w rozprawie z Niemcami. Od tego czasu kpt. Pound przebył długą drogę, której ostatnim etapem jest obecnie naczelne dowództwo nad całą morską potęgą W. Brytanii. Admirał lord Dudley Pound cieszy się opinią admiratora taktyki Nelsona, jest on gorącym zwolennikiem taktyki ofensywnej.

Zegar z papieru.

W jednym ze składów jubilerskich Paryża wystawiony jest obecnie zegar... z papieru. Najdziwniejsze jest, że skonstruowany został dwa i pół lata temu i jeszcze chodzi! Jest to tak zwany zegar ciężarowy, przy czym ciężarki zrobione są z kartonu, a nawet zębate koła zlepione są z twardego papieru. Oprócz tego na zegar składa się jeszcze metr sznurka i kilka gwoździ...

MS. „Sobieski" ostatnim słowem techniki.

Nowy motorowiec polski M/S. „Sobieski" stanowi w urządzeniu i wykonaniu ostatnie słowo techniki budownictwa okrętowego.

Kadłub statku ma linie opływowe, rufa zaś jest typu krążownikowego, tj. pionowa. Statek ma dno podwójne, podzielone na komory, przeznaczone na przewóz paliwa płynnego (ropy), świeżej wody i balastu wodnego. Statek ma trzy ciągłe, tj. przez całą jego długość biegnące pokłady, oraz dolny pokład w przednich i tylnych ładowniach. Poza tym na statku znajdują się pokłady spacerowe, łodziowy oraz mostek nawigacyjny na śródokręciu.

Wymiary statku są następujące: długość 156.5 mtr., szerokość 20.5 mtr., nośność ogólna 7.200 ton, tonaż rejestrowy brutto 11.500 ton.

M/S „Sobieski" otrzymał certyfikat Brytyjskiego Ministerstwa Handlu, wymagany dla Międzynarodowej Żeglugi Pasażerskiej, oraz świadectwo, stwierdzające, że odpowiada wszystkim wymogom „Międzynarodowej Konwencji Bezpieczeństwa Życia na Morzu".

Najstarszy żołnierz.

W Konstantynie (Algier) żyje ostatni uczestnik wyprawy francuskiej do Meksyku. Mohamed Buagiz, Arab z pochodzenia, jest najstarszym żołnierzem z czasów cesarstwa; urodził się w 1832 r., w 1857 r. zaciągnął się do szeregów afrykańskich turkosów i brał udział w szesnastu wojnach. W 1876 r. wrócił do wioski rodzinnej Ala Tablat, gdzie spędza ostatnie lata życia. Pięciu synów Buagiza służyło w armii francuskiej podczas wojny europejskiej. W 1933 r. sędziwy weteran odznaczony został orderem Legii Honorowej.

Rekord szybkości.

William Bishop, stenograf sądowy w Stanach Zjednoczonych, i jego żona, maszynista sądowa, tworzą parę o niezwykłych zdolnościach rekordowych. W czasie procesu-monstre, jaki toczył się pomiędzy Federacją Pracy, a Trustem Stalowym, wypisali wspólnie w rekordowym czasie 6.462.500 słów, czyli 32.775.000 znaków maszynowych, na 21.850 stronach zeznań.

Zarządzenie

Starosty Powiatowego Swieckiego z dnia 8 maja 1939 o zakazie sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych na czas poboru rekruta.

Na podstawie art. 4 lit. f ustawy z dnia 21. III. 1931 o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (Dz. U. R. P. Nr 51 poz. 423) oraz i rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14. VI. 1933 o przekazaniu powiatowym władzom administracji ogólnej uprawnień Min. Spraw Wewn. wynikających z art. 4 ustawy z dnia 21. III. 1931 o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych, zarządzam co następuje:

§ 1.

Na czas tegorocznego poboru rekruta zakazuję sprzedaży, podawania i spożycie napojów alkoholowych zawierających więcej niż 4.5 proc. alkoholu, w Nowem od godz. 6-tej rano do godz. 15-tej popoł. w dniach 9, 10 i 12 czerwca 1939 włącznie.

Zakaz powyższy dotyczy również i te miejscowości, z których poborowi stawają w danym dniu przed komisją poborową.

W tej miejscowości zakaz ten trwa od godziny 6-tej rano do godz. 12-tej w południe.

§ 2.

Zakaz dotyczy sprzedaży i podawanie napojów alkoholowych tak w naczyniach otwartych jak i zamkniętych.

§ 3.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego zarządzenia będą karani na podstawie art. 10 ustawy z dnia 21. III. 1931 o ograniczeniach w sprzedaży podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (Dz. U. R. P. Nr 51 poz. 423).

§ 4.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 30 maja br.

Starosta Powiatowy p. o. (—) Mgr. Cwinarowicz.

Powyższe podaję do wiadomości i przestrzegania.

Nowe, dnia 31 maja 1939.

(—) Kuchczyński, Burmistrz.

Przetarg ofertowy.

Zarząd Miejski w Nowem ogłasza niniejszym pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na budowę kompletnego domu robotniczego dla 8 rodzin na parceli miejskiej położonej w Nowem (Miejski Boehlin) łącznie z dostawą wszelkich materiałów i robocizną. Roboty mają być wykonane fachowo i solidnie z pierwszorzędnego materiału w terminie do 15-go września 1939 r. ściśle wedle projektu znajdującego się do wglądu w Zarządzie Miejskim.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na budowę domu robotniczego w Nowem" należy składać do dnia 12 czerwca 1939 r. do godz. 10-ej w Zarządzie Miejskim w Nowem pok. Nr 3, po czym nastąpi rozpoczęcie przetargu i otwarcie ofert.

W ofertach, które powinny odpowiadać warunkom §§ 19 i 22 rozp. Rady Ministrów z dnia 29. 1. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 92) należy podać ceny jednostkowe i warunki zapłaty.

Bliższych informacyj udzieli Zarząd Miejski w Nowem w godzinach urzędowych od 8—12, gdzie można również otrzymać ślepe kosztorysy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub nieuwzględnienia żadnej oferty oraz żądania wadium przed udzieleniem przybicia.

Nowe, dnia 1 czerwca 1939.

(—) Kuchczyński, Burmistrz.

Zaświadczenie

wojskowe, Niels, kat. E, w czasie od 11—14 bm. zgubiono. Znalazca może oddać na posterunku Policji Państw. lub w Urzędzie Gminnym, Nowe.